

Sygn. akt III CZP 78/17

## UCHWAŁA

Dnia 22 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Agnieszka Piotrowska

Protokolant Hanna Kamińska

w sprawie z wniosku A. C. i Prokuratora Okręgowego w O.

przy uczestnictwie P. C.

o uchylenie postanowienia wydanego w trybie Konwencji Haskiej z dnia 25 października 1980 r. dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 22 listopada 2017 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Okręgowy w O.

postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2017 r., sygn. akt II Cz (...),

"Czy jest możliwa zmiana postanowienia o zarządzeniu powrotu dziecka, wydanego w oparciu o przepisy Konwencji Haskiej z dnia 25 października 1980 r. dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę w trybie przepisu art. 577 k.p.c.?"

podjął uchwałę:

**Artykuł 577 k.p.c. ma zastosowanie także do postanowień zarządzających wydanie dziecka na podstawie Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 108, poz. 528).**

## UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości Sądu Okręgowego w O. powstało przy rozpoznawaniu zażaleń A. C. i Prokuratora Okręgowego w O. na postanowienie Sądu Rejonowego w B., który na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odrzucił ich wnioski o uchylenie lub zmianę postanowienia tego Sądu z dnia 19 października 2016 r. Postanowieniem, które uprawomocniło się w dniu 29 maja 2017 r., Sąd nakazał wnioskodawczyni A. C. wydanie P. C. ich małoletniej córki A. C.; orzeczenie to zapadło na podstawie Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze w dniu 25 października 1980 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 108, poz. 528, sprostowanie tłumaczenia Dz. U. z 1999 r. Nr 93, poz. 1085, dalej jako „Konwencja haska”), która w stosunku do Polski weszła w życie w dniu 1 listopada 1992 r.

Sąd Okręgowy powziął wątpliwości, czy do postanowień tego rodzaju znajduje zastosowanie art. 577 k.p.c. Zdaniem Sądu, można przyjąć, że sprawy o wydanie dziecka na podstawie Konwencji haskiej są rozpoznawane w postępowaniu nieprocesowym jako sprawy z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego i kurateli (art. 561 – 605 k.p.c.), a zatem są objęte zakresem zastosowania art. 577 k.p.c. Ponadto, za przyjęciem możliwości zmiany rozstrzygnięcia przez sąd opiekuńczy w razie znaczącej zmiany sytuacji dziecka przemawia zasada dobra dziecka. W ocenie Sądu Okręgowego, na rzecz odmiennego stanowiska przemawia natomiast to, że art. 577 k.p.c., jako wyjątek od ogólnej reguły zawartej w art. 523 k.p.c., podlega wykładni ścisłej oraz to, że w art. 579 – 605 k.p.c. nie wyodrębniono spraw rozpoznawanych w oparciu o Konwencję haską, co oznacza, że art. 577 k.p.c. spraw tych nie obejmuje. Sąd podkreślił, że ani Konwencja haska, ani rozporządzenie Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (WE) nr 1347/2000 (Dz. Urz. UE. z dnia 23 grudnia 2003 r., L. 338, s. 1, ze sprost. i zm.) - wprowadzające wyjątkowo jurysdykcję państwa, do którego dziecko uprowadzono - nie zawierają postanowień przewidujących wzruszenie orzeczenia wydanego na ich podstawie. Zdaniem Sądu,

przeciwko dopuszczeniu stosowania art. 577 k.p.c. przemawia również zasada dobra dziecka, które może doznać szkody wskutek przedłużania postępowania związanego z wydaniem, a realizacja postulatu pilności rozstrzygnięcia takich spraw zostanie zagrożona „poprzez ciągłe składanie wniosków w trybie art. 577 k.p.c.”, uniemożliwiające skuteczne i szybkie wykonanie orzeczeń nakazujących wydanie dziecka.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Postanowienia Konwencji haskiej oraz rozporządzenia (WE) nr 2201/2003 stanowią część krajowego porządku prawnego i są stosowane w Rzeczypospolitej Polskiej bezpośrednio, a przy ich wykładni i stosowaniu uwzględnia się także wiążącą Polskę Konwencję o prawach dziecka, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526). Nie budzi to wątpliwości w nauce prawa i znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. postanowienie z dnia 16 stycznia 1998 r., II CKN 855/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 142). Wynikającym z preambuły celem Konwencji haskiej jest ochrona dziecka przed szkodliwymi skutkami wynikającymi z bezprawnego uprowadzenia lub zatrzymania, a przedmiotem Konwencji określonym w art. 1 jest zapewnienie niezwłocznego powrotu dzieci bezprawnie uprowadzonych lub zatrzymanych w jednym z Układających się Państw oraz zapewnienie wzajemnego poszanowania praw do opieki i odwiedzin. Wydane na podstawie tych przepisów orzeczenie dotyczące wydania dziecka ma doprowadzić do przywrócenia stanu sprzed uprowadzenia lub zatrzymania, nie rozstrzyga natomiast o prawie do opieki (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 566/10, nie publ.). Konwencja haska, którą uzupełniają przepisy późniejszego rozporządzenia nr 2201/2003 ma w tych sprawach zastosowanie (pkt 17 preambuły), z zastrzeżeniem pierwszeństwa rozporządzenia (art. 60 lit. e).

Postanowienia Konwencji haskiej skupiają się na ułożeniu zasad współpracy państw, realizowanej przez właściwe organy – w tym sądy - tak, by służyły efektywnie celowi polegającemu na zapewnieniu powrotu dziecka do państwa jego stałego pobytu. Konwencja nie normuje postępowania w sprawach prowadzonych

na jej podstawie, z wyjątkiem pojedynczych postanowień, dotyczących wymagań wniosku (art. 8 i 28) i innych kwestii formalnych (art.22,23), dowodów (art. 13 ust. 4, art. 14 i 15) oraz zwolnienia od opłat (art. 22 i 26). Zasadniczo postępowanie sądowe w tych sprawach toczy się na podstawie przepisów krajowych.

Fakt, że uprowadzenie lub zatrzymanie dziecka rozgrywa się na płaszczyźnie międzynarodowej nie wpływa na kwalifikację prowadzonego w związku z tym postępowania jako sprawy o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, w ujęciu art. 598<sup>1</sup> - 598<sup>13</sup> k.p.c. Postanowienia Konwencji haskiej stanowią, obok art. 100 i 175 k.r.o., główną materialnoprawną podstawę postępowania w sprawach o odebranie dziecka. Ma ono charakter postępowania opiekuńczego, w którym skupiono kwestie związane z rozpoznaniem oraz wykonaniem orzeczenia nakazującego odebranie osoby i toczy się według przepisów o postępowaniu nieprocesowym, jako jedno z postępowań w sprawach opiekuńczych, należących do spraw z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego i kurateli. W sprawach tych mają zatem zastosowanie, jeżeli przepisy art. 598<sup>1</sup> – 598<sup>13</sup> k.p.c. nie stanowią inaczej, przepisy ogólne o postępowaniu w sprawach rodzinnych i opiekuńczych (art. 568 - 578 k.p.c.) i także, w zakresie nie uregulowanym odmiennie, przepisy ogólne o postępowaniu nieprocesowym (art. 506 – 525 k.p.c.). Takie procesowe usytuowanie spraw o wydanie dziecka na podstawie Konwencji haskiej jest zgodnie przyjmowane w piśmiennictwie i w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. postanowienia z dnia 8 listopada 2001 r., II CZ 126/01, OSNC 2002, nr 7 - 8, poz. 95, z dnia 17 sierpnia 2001 r., I CKN 236/01, Prok. i Pr. – wkł. 2002, nr 7 - 8, poz. 39, z dnia 21 lutego 2002 r., IV CZ 6/02, nie publ., z dnia 13 października 2004 r., I CZ 139/04, nie publ., z dnia 16 listopada 2004 r., III CZ 102/04, nie publ. i z dnia 14 października 2010 r., I CSK 223/10, nie publ.).

Takiej kwalifikacji nie kwestionuje też Sąd Okręgowy, którego wątpliwości dotyczą ściśle tego, czy z powołanych przepisów postępowania nieprocesowego, mających zastosowanie w sprawach o odebranie dziecka, należy – w stosunku do spraw opartych na Konwencji haskiej – wyłączyć art. 577 k.p.c.

Przepis art. 577 k.p.c., szczególnie w stosunku do art. 523 zdanie 1. k.p.c., który ustanawia zasadę, że prawomocne postanowienie orzekające co do istoty sprawy nie może być zmienione, zezwala sądowi opiekuńczemu na zmianę nawet prawomocnego postanowienia, jeżeli wymaga tego dobro osoby, której dotyczy (w rozważanym wypadku – dziecka). Zasada stabilności i niewzruszalności orzeczeń sądowych ustąpiła tu traktowanej priorytetowo zasadzie dobra dziecka, co było podyktowane potrzebą uwzględnienia specyfiki spraw, w których ingerencja i rozstrzygnięcia sądu opiekuńczego są szczególnie silnie uzależnione od konkretnych sytuacji faktycznych, w jakich w danym czasie znajduje się dziecko. Wskutek różnych okoliczności, związanych także ze zmiennością i niestabilnością położenia życiowego dzieci, nie można wykluczyć, że prawomocne orzeczenie okaże się niekorzystne lub nawet krzywdzące dla dziecka. Umożliwienie sądowi opiekuńczemu ponownego rozważenia przesłanek rozstrzygnięcia i – jeżeli wymaga tego dobro dziecka - dostosowanie rozstrzygnięcia do konkretnej sytuacji, w jakiej dziecko się znalazło, stanowi cel unormowania zawartego w art. 577 k.p.c.

Artykuł 577 k.p.c. jest jednym z przepisów ogólnych mających zastosowanie w sprawach opiekuńczych. W ustawie procesowej zostały przewidziane wyjątki (por. art. 561 § 1, 583, 584, 588, 593, 598<sup>21</sup> k.p.c.), i nie ma wśród nich przepisu, który wyłączałby stosowanie art. 577 k.p.c. w sprawach o odebranie dziecka w ogólności (art. 598<sup>1</sup> - 598<sup>13</sup>) lub konkretnie w sprawach o odebranie dziecka na podstawie Konwencji haskiej. Żadnych postanowień, które wprost lub pośrednio stałyby na przeszkodzie możliwości zmiany orzeczenia o wydaniu bezprawnie uprowadzonego lub zatrzymanego dziecka, nie zawiera Konwencja haska ani rozporządzenie (WE) nr 2201/2003.

Wbrew rozumowaniu Sądu, brak w tych aktach postanowień dotyczących „procedury wzruszenia” orzeczenia wydanego na podstawie Konwencji haskiej nie świadczy o wyłączeniu takiej możliwości. Konwencja i rozporządzenie, które nie kształtują w sposób autonomiczny postępowania w tych sprawach, pozostawiając to prawu krajowemu, nie przewidują też możliwości zaskarżenia apelacją postanowienia zarządzającego wydanie dziecka, co nie skłania przecież do twierdzenia, że postanowienia te są niezaskarżalne i nie stosuje się do nich art. 518 zdanie pierwsze k.p.c. Wyłączenie stosowania przepisu ogólnego mogłoby nastąpić

w przepisie szczególnym, takiej regulacji prawnej jednak nie wprowadzono. Nie przekonuje argument Sądu, że art. 577 k.p.c., jako wyjątek od ogólnej zasady niewzruszalności orzeczeń proklamowanej w art. 523 k.p.c., podlega wykładni ścisłej. Postępowanie o odebranie dziecka, obejmujące także postępowanie o wydanie dziecka na podstawie Konwencji haskiej, zostało ukształtowane w określony sposób, który nie może być – bez wyraźnej po temu podstawy - modyfikowany przez wyłączenie stosowania obowiązującego przepisu.

W konkluzji należy stwierdzić brak normatywnej podstawy wyłączenia stosowania art. 577 k.p.c. w sprawach o odebranie dziecka na podstawie Konwencji haskiej.

Rozważana kwestia nie znalazła szerszego odbicia w bieżącym orzecznictwie Sądu Najwyższego, po części zapewne z tego powodu, że obecnie (od dnia 1 lipca 2000 r., czyli po nowelizacji art. 519<sup>1</sup> k.p.c. ustawą z dnia 24 maja 2000 r., Dz. U. Nr 48, poz. 554) od orzeczeń nakazujących wydanie dziecka nie przysługuje skarga kasacyjna. Gdy jednak wystąpiła potrzeba zajęcia stanowiska w tej kwestii, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 kwietnia 2017 r., II CNP 67/16 (nie publ.) stwierdził wprost, że art. 577 k.p.c. ma zastosowanie w sprawach o odebranie dziecka na podstawie Konwencji haskiej.

Możliwość zmiany prawomocnego postanowienia nakazującego wydanie dziecka na podstawie Konwencji haskiej nie wzbudziła wątpliwości w Europejskim Trybunale Praw Człowieka, czego dowodzą wyroki z dnia 8 kwietnia 2008 r., w sprawie ze skargi P.P. przeciwko Polsce, 8677/03 i z dnia 2 listopada 2010 r., w sprawie ze skargi Serghides przeciwko Polsce, 31515/04). W obu tych sprawach doszło do zmiany, na podstawie art. 577 k.p.c., prawomocnych orzeczeń nakazujących wydanie dziecka i Trybunał przyjął w tej kwestii, że zmiana istotnych okoliczności może uzasadniać niewykonanie prawomocnego postanowienia dotyczącego ponownego połączenia jednego z rodziców z dzieckiem. Trybunał, rozpoznając sprawy ze skarg o naruszenie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) skupiał się na ustaleniu, czy zmiana okoliczności uzasadniająca niewykonanie prawomocnego orzeczenia nakazującego wydanie

dzieci nie wynikała z faktu, że władze krajowe nie podjęły wymaganych kroków w celu ułatwienia wykonania postanowienia. Takie samo stanowisko Trybunał zajmował nie tylko w sprawach polskich (por. wyrok z dnia 24 lipca 2003 r., ze skargi Sylvester przeciwko Austrii, 36812/97 i 40104/98).

Dopuszczalności stosowania art. 577 k.p.c. w tych sprawach nie zakwestionowano w piśmiennictwie.

Po stwierdzeniu braku normatywnych podstaw wyłączenia stosowania art. 577 k.p.c. do postanowień wydanych na podstawie Konwencji haskiej i uwzględnieniu dotychczasowego orzecznictwa, pozostawało do rozważenia, czy istnieją argumenty natury ogólnej o takiej sile przekonywania, by mogły podważyć trafność stanowiska dopuszczającego zmianę takich prawomocnych orzeczeń. Są to argumenty powołujące się na zasadę szybkości (pilności) postępowania o wydanie dziecka oraz na zasadę dobra dziecka.

Zasady te pozostają ze sobą w związku, który można ująć w wyjściowym założeniu, że nakaz możliwie szybkiego (niezwłocznego) wydania dziecka bezprawnie uprowadzonego służy jego dobru. Z tego względu silny nacisk na szybkość postępowania kładą zarówno Konwencja haska (preambuła, art. 2, 11 zdanie pierwsze i art. 12 zdanie pierwsze), jak i rozporządzenie (WE) nr 2201/2003 (art. 11 ust. 3), wymaga tego także Konwencja o prawach dziecka (art. 11). Znajduje to zrozumienie i odzwierciedlenie również w judykaturze Sądu Najwyższego (por. np. postanowienie z dnia 1 grudnia 1999 r., I CKN 992/99, OSNC 2000, nr 6, poz. 111) i w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w wyrokach w sprawach polskich z dnia 8 kwietnia 2008 r., 8677/03 i z dnia 2 listopada 2010 r., 31515, akcentował, że odpowiedniość zastosowanych środków jest oceniana przez pryzmat szybkości ich wdrożenia, gdyż upływ czasu może spowodować nieodwracalne skutki w relacjach dziecka z rodzicem.

Praktyka dowodzi, że nie zawsze jest możliwe harmonijne połączenie zasady szybkości postępowania z zasadą dobra dziecka i są sytuacje, w których trzeba przyznać pierwszeństwo jednej z nich. Wyłączenie stosowania art. 577 k.p.c. wiązałoby się z nieuprawnionym założeniem, że w każdym wypadku

pierwszorzędne znaczenie ma szybkie wydanie dziecka, utożsamiane z jego dobrem bez względu na okoliczności sprawy i ewentualne zmiany w położeniu dziecka.

Zasada ochrony dobra dziecka, przyjęta w Konwencji o prawach dziecka, Konwencji haskiej i innych aktach normatywnych krajowego porządku prawnego, w szczególności w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, nakazuje przyjąć, że dobro dziecka jest w każdym postępowaniu dotyczącym dziecka wartością pierwotną i nadrzędną, mającą podstawowe znaczenie we wszystkich sprawach dotyczących opieki nad nim. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że kierowanie się tą zasadą stanowi bezwzględny obowiązek prawny, odnoszący się do każdej indywidualnej decyzji stosowania i wykładni prawa (por. np. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów z dnia 12 czerwca 1992 r., III CZP 48/92, OSNC 1992, nr 10, poz. 179 i z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 98/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 158, wyrok z dnia 8 czerwca 2000 r., V CKN 1237, nie publ. oraz postanowienia z dnia 31 marca 1999 r., I CKN 23/99, OSNC 1999, nr 11, poz. 188, z dnia 7 lipca 2000 r., III CKN 796/00, nie publ. i z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1805/00, nie publ.).

W tym kontekście normatywnym i orzecznictwym nie broni się stanowisko opowiadające się za wyłączeniem stosowania art. 577 k.p.c., którego *ratio legis* polega na ochronie dobra dziecka i który jako wyłączne kryterium zmiany przyjmuje dobro dziecka.

Szybkość postępowania, która jest pożądana i w założeniu ma służyć dobru dziecka rozumianemu jako ochrona przed szkodliwymi skutkami bezprawnego uprowadzenia lub zatrzymania, nie powinna być automatycznie utożsamiana z dobrem dziecka. Nie można a priori wykluczyć, że postulat szybkości postępowania będzie musiał ustąpić przed dobrem dziecka, ocenionym przy uwzględnieniu zmiany okoliczności, w świetle których wykonanie orzeczenia (powrót dziecka) narażałoby je na poważne ryzyko szkody fizycznej lub psychicznej. W takiej sytuacji sąd opiekuńczy, wyposażony w uprawnienie przewidziane w art. 577 k.p.c., może i powinien zareagować.

Rozważania te prowadzą do wniosku, że art. 577 k.p.c., którego celem jest dobro dziecka, ma zastosowanie do postanowień zarządzających wydanie



(odmawiających wydania) dziecka także wtedy, gdy zostały wydane na podstawie Konwencji haskiej.

Nie oznacza to, że można bagatelizować, niebezpodstawnie eksponowany przez Sąd, potencjalny negatywny skutek stosowania art. 577 k.p.c., wiążący się z wydłużeniem postępowania i utrzymaniem stanu niepewności co do sytuacji dziecka. Ciężar przeprowadzenia postępowania w sposób maksymalnie ograniczający te skutki spoczywa na sędzie opiekuńczym, który musi w tym celu efektywnie wykorzystać właściwe instrumenty procesowe. Prawidłowe stosowanie art. 577 k.p.c. wyklucza traktowanie go jako rodzaj „zastępczego” (w miejsce nieprzystługującego) środka zaskarżenia, co – przy uważnej postawie sądu opiekuńczego – może być szybko rozpoznane. Ponadto, chociaż zasadniczo przyjmuje się, że podstawę zmiany orzeczenia może stanowić nie tylko przekształcenie okoliczności faktycznych, ale także modyfikacja dokonanej uprzednio oceny, decydujące znaczenie należy jednak przypisać wystąpieniu nowych lub ujawnieniu wcześniej nieznanymi okoliczności, w świetle których okaże się, że dobro dziecka wymaga zmiany wcześniejszego orzeczenia.

Sądy *meriti* przyjęły błędnie, że w sprawie o zmianę prawomocnego orzeczenia zarządzającego wydanie dziecka na podstawie Konwencji haskiej występuje negatywna przesłanka procesowa, którą Sąd pierwszej instancji upatrywał w niedopuszczalności drogi sądowej (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.), a Sąd Okręgowy w powadze rzeczy osądzonej (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Sądy nie badały sprawy pod kątem przesłanki pozytywnej w postaci jurysdykcji krajowej, chociaż wymaga tego art. 1099 k.p.c. i art. 17 rozporządzenia (WE) 2201/2003. W zakresie istotnym przy rozpoznawaniu zagadnienia prawnego można w tej kwestii poprzestać na stwierdzeniu, że przy występujących w piśmiennictwie różnicach co do określenia właściwej podstawy jurysdykcji krajowej w świetle odpowiednich postanowień Konwencji haskiej (art. 10 i 12) i rozporządzenia (art. 11), ostatecznie nie budzi wątpliwości, że sądowi polskiemu, jako sądowi państwa członkowskiego, do którego dziecko zostało bezprawnie uprowadzone (w którym zostało bezprawnie zatrzymane) przysługuje jurysdykcja w sprawie mającej za przedmiot zarządzenie powrotu dziecka do miejsca jego

zwykłego pobytu przed uprowadzeniem (zatrzymaniem). W tej kwestii nie ujawniły się też wątpliwości w orzecznictwie, ani przed ani po wejściu w życie rozporządzenia.

Jurysdykcja krajowa utrzymuje się w sprawach o zmianę postanowienia zarządzającego wydanie dziecka, których przedmiotem nadal jest (pozostaje) wydanie dziecka i w których materialnoprawną podstawę orzeczenia stanowią przepisy Konwencji haskiej i rozporządzenia, definiujące pojęcie bezprawności uprowadzenia (zatrzymania) dziecka oraz określające przesłanki nakazania powrotu dziecka lubi odmowy wydania dziecka. Za utrzymaniem jurysdykcji krajowego sądu opiekuńczego, który wydał prawomocne postanowienie, przemawia też to, że jeżeli dopuszcza się zmianę postanowienia dotyczącego wydania dziecka, to konsekwentnie należy orzeczenie w tym zakresie pozostawić temuż sądowi opiekuńczemu. Zmiana prawomocnego orzeczenia następuje co prawda w nowej sprawie, niebędącej kontynuacją postępowania, w którym zapadło to orzeczenie, ale sprawy te pozostają ze sobą związku zarówno w warstwie faktycznej, jak i w zakresie tożsamej podstawy prawnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 k.p.c., podjął uchwałę, jak na wstępie.

aj

r.g.